

DZIENNIK LUDOWY

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

REDAKTOR NACZELNY: ARTUR HAUSNER. — Redakcja i administracja: Lwów, Sykstuska 21. — Telefon Nr. 24. — Czek P. K. O. Nr. 142.178.

CENA PRENUMERATY:

W Łwowie miesięcznie zł. 5.—
z dostawą do domu . . . 5.50
na prowincji . . . 6.50
za granicą . . . 8.—

Cena ogł. pojed. w całej Polsce
25 groszy

Ceny ogłoszeń: Za 1 m/m 1 szp. na 1 str. 80 gr., w tekście 70 gr., w rubr. „Nadesłane” 40 gr., zwycz. ogł. (1 szp. szer. 37 m/m) 15 gr., drobne za słowo 10 gr., dla posz. pracy bezpl. — Cała 1-sza strona pod nagł. zł. 1000.—, w tekście cała str. 700.— zł., ostatnia strona 500.— zł., zamieszczone o 25% drożej.

Groźba powodzi we Lwowie.

Skandaliczne niedbalstwo Zakładu czyszczenia miasta.

Hittlerowcy planowali zamach stanu na dzień 13 marca.

BERLIN (PAT). Ołbrzymie wrażenie w tutejszych kołach politycznych wywołało ogłoszenie oficjalnych rewelacji o zamierzonym przez partję narodowo-socjalistyczną w dniu 13 marca zamachu stanu. Rewizje przeprowadzone w koszarach oddziałów hittlerowskich w Berlinie i w miastach prowincjonalnych wykryły dokumenty i rozkazy, które miały być wykonane w następujący sposób: W dniu mobilizacji, 12 marca br., oddziały szturmowe hittlerowskie miały opanować na dane hasło wszystkie posterunki policyjne oraz punkty żywnościowe i gmachy rządowe. Ze wszystkich stron miały się rozpocząć marsze hittlerowców na Berlin.

Plan zajęcia Berlina był bardzo szczegółowo opracowany. Hittlerowcy mieli opanować komunikację telefoniczną, telegraficzną, kolej podziemną, tramwaje. Wyznaczono również dozór nad służbą informacyjną. Hasłem do marszu na Berlin miała być treść depezy nadanej z głównej komendy hittlerowskiej w Monachium.

Wiele materiałów znaleziono podczas rewizji w Pile, gdzie przez dłuższy okres czasu oddziały hittlerowskie przebywały i uzbrajały się.

Pruski minister spraw wewnętrznych, który ogłosił te dane, podkreśla, że w czasie rewizji wykryto wielkie składy broni i amunicji w posiadaniu hittlerowskich oddziałów.

Pod pozorem walki z komunizmem.

BERLIN (PAT). Według komunikatu pruskiego ministra spraw wewnętrznych, szczegóły przygotowanego puczu hittlerowskiego przedstawiają się jak następu-

20 Groszy

kosztuje słynny nożyk do golenia reklamowy próbný

„SALFERS”

który przewyższa wszystkie wyroby w tej dziedzinie. — Pełna gwarancja za bezkonkurencyjną jakość. Wyłączna sprzedaż słynnych nożyków „SALFERS”

Perfumerja S. FEDER

Lwów, Sykstuska 7. 88

Uwaga! Przy zakupie 5 nożyków za okazanie niniejszego ogłoszenia 1 nożyk gratis

je: Dnia 13 bm. oddziały szturmowe i t. zw. formacje ochronne znajdowały się w ostrym pogotowiu. W okręgu holsztyńskim oddziały otrzymały rozkaz zaopatrzenia się w prowiant na dłuższy czas do marszu na Berlin. Policja stwierdziła m. in., że w Wansberg (Słask) na krótko przed dniem 13 bm. komenda oddziału

szturmowego hittlerowców wynajęła u miejscowych włóścian kwatery na pomieszczenie większych formacji szturmowych.

Wbrew zapewnieniom Hittlera, że nie ma nic wspólnego z akcją wywrotową, policja wykryła szereg hittlerowskich magazynów broni.

W dalszym ciągu komunikat przytacza treść wykrytego dokumentu, stwierdzającego, że istniał istotnie plan obsadzenia Berlina przez oddziały hittlerowskie przy poparciu oddziałów prowincjonalnych tej organizacji. Niektóre z tych oddziałów otrzymały rozkaz rekwirowania samochodów, prowiantów i broni. Wszystko to miało być rzekomo wywołane zamiarem walki z komunistami.

I w Senacie cała opozycja przeciw pełnomocnictwom.

WARSZAWA (tel. wł.). W dniu wczorajszym Senat obradował nad pełnomocnictwami.

Nad referatem sen. Perzyńskiego (B. B.) rozwinęła się krótka dyskusja, w której wszyscy mówcy opozycji zapowiedzieli głosowanie przeciw pełnomocnictwom z braku zaufania do rządu.

Sen. Głabiński (Kl. Nar.) zabrał głos i przypomina, że stronnictwo jego przeciwnie jest udzieleniu pełnomocnictw zarówno z powodu braku zaufania do rządu, jak i z przyczyn rzeczowych. W dzisiejszej sytuacji gospodarczej, społecznej i międzynarodowej tylko rządy usiłujące zjednoczyć naród dla wielkich celów mogłyby dźwignąć społeczeństwo z moralnego przygnębienia i niedoli gospodarczej. Pełno-

mocnictwa z r. 1926 doprowadziły w wielu wypadkach do naruszenia ustaw wbrew woli parlamentu. Okoliczność, że rząd ma Sejm z większością nie usprawiedliwia niemal nieograniczonego przelewania praw ustawodawczych na władzę wykonawczą. To nie przyczyni się do naprawy ustawodawstwa, bo rozporządzenie Prezydenta w tak szerokim zakresie niepoddane publicznej krytyce i kontroli może wytworzyć nowy zamęt w ustawodawstwie.

Z tych powodów Klub Narodowy głosować będzie przeciw ustawie.

Sen. Woźnicki (Str. Lud.) oświadcza, że wzięcie udziału w dyskusji i w głosowaniu nad tą ustawą jest momentem zaufania do rządu. Rządy od r. 1926 stworzyły tyle konfliktów między tą częścią społeczeństwa, którą mówca reprezentuje a rządem, że ani w dyskusji ani w głosowaniu Stronnictwo Ludowe udziału brać nie będzie.

Tow. sen. Kopeński oświadcza, że Klub P. P. S. nie będzie brał udziału w głosowaniu nad tą ustawą i zrzuca całą odpowiedzialność na rząd i popierającą go większość. — Zakończenie sesji nie usprawiedliwia udzielenia pełnomocnictw, gdyż istnieje możliwość zwolnienia w każdej chwili sesji nadzwyczajnej. Istotnym motywem tego przedłożenia jest raczej to, co powiedział pos. Paschalski w komisji sejmowej, że położenie obozu rządowego, który musi uchwalać wszystko co rząd przedkłada, jest coraz mniej miłe, a przemówienia opozycji demoralizują słabszych członków tego obozu. Od r. 1926 byliśmy świadkami ciągłego

obchodzenia praw i dziś Panowie chcą, abyśmy głosowali za udzieleniem pełnomocnictw. Pełnomocnictwa sięgają w dziedzinę prawa i wymiaru sprawiedliwości. Jeżeli weźmie się pod uwagę, kto będzie doradcą Prezydenta Rzplitej w zakresie wymiaru sprawiedliwości, to każdego musi wprost obić przerażenie.

Sen. Kobyliński imieniem Ch. D. i NPR. oświadcza, że kluby te nie mają zaufania do rządów obecnych i dlatego w dyskusji udziału nie wezmą a głosować będą przeciw pełnomocnictwom.

Ustawę o pełnomocnictwach uchwalono bez zmian głosami B. B.

26 (117) konfiskata „Dziennika Ludowego”.

Wczorajszy numer „Dziennika Ludowego” został skonfiskowany za tytuł i część wiadomości dotyczących strajku w dniu 16 bm. Skonfiskowany został rów-

nież tytuł artykułu tow. pos. Żuławskiego. Jest to już 26-ta konfiskata „Dziennika Ludowego” w b. r.

Wspaniały przebieg strajku powszechnego.

WARSZAWA (tel. wł.). Prasa sanacyjna — jak zresztą było do przewidzenia — usiłuje zbagatelizować odbyty w śróde strajk powszechny, głosząc, że nie udał się. Fakty mówią jednak co innego.

W Warszawie strajkiem objętych było około 40 fabryk. Ponadto stanęło wiele zakładów gastronomicznych, a m. in. firmy Georgea, Lourse, Oaza, Adria, Gastronomia, Italja, Ziemiańska itd.

W Bielsku-Andrychowie strajk udał się całkowicie. Na G. Śląsku strajk objął 85 proc. kopalń i hut. Pisma poranne nie wyszły.

W Radomiu strajk objął 100 proc. przemysłu: metalowy, drzewny, garbarski, spożywczy, szewski, fajansowy, samochodowy, centr. magazyny monopolu tyton.,

państw. fabryki broni itd.

W Łodzi strajk objął wszystkie działy pracy a m. in. wielkie fabryki: Geyera, Scheiblera i Grohmana itd.

W okręgu łódzkim stanęły całkowicie: Ozorków, Bełchatów, Zduńska Wola i Pabjanice.

W Piotrkowie i okolicy strajk był całkowity.

Pozatem strajk obejmował robotników transportowych w Gdyni oraz niemal w zupełności przemysły: metalurgiczny, garbarski, spożywczy, szewski, tekstylny, samochodowy itd.

Oczywiście, wiadomości podawane przez prasę obliczone były na zdezorientowanie społeczeństwa.

Zastanowienie śledztwa przeciw drowi Lewickiemu?

Jak donosi jedno z pism lwowskich miała prokuratura zastanowić wdrożone przeciwko prezesowi Unda i ukraińskiej reprezentacji parlamentarnej, posłowi drowi Dymitrowi Lewickiemu wdrożone śledztwo.

Jak wiadomo, po rozwiązaniu trzeciego sejmiku, między aresztowanymi parlamentarzystami znalazł się również pos. dr. Lewicki który został osadzony w areszcie śledczym, pod zarzutem zbrodni zdrady stanu. Na skutek choroby władze sądowe zgodziły się na przewiezienie dra Lewickiego z aresztu śledczego do Sanator-

jum Czerwonego Krzyża, gdzie przebywał pod strażą organów bezpieczeństwa do czasu wypuszczenia go na wolność. Obecnie miał nastąpić zwrot w tej sprawie i wdrożone przeciwko posłowi Lewickiemu, śledztwo miało zostać zastanowione.

Zawieszenie strajku górników.

SOSNOWIEC. W dniu wczorajszym zebrała się konferencja Centralnego Zw. Górników Zagłębia dąbrowskiego i krakowskiego przy udziale 150 delegatów, celem zajęcia stanowiska wobec trwającej od miesiąca akcji strajkowej.

Referat o sytuacji wygłosił sekretarz Zw. Górników tow. Bielnik.

Po referacie i dyskusji uchwalono re-

353 tysiacy bezrobotnych.

Według danych statycznych, ilość bezrobotnych na terenie całego państwa wynosiła w dniu 12 marca br. 352.868 osób, co stanowi wzrost w stosunku do tygodnia poprzedniego o 3.597 osób.

zolucję, stwierdzając, iż na skutek tego, że górnicy nie znaleźli poparcia w walce strajkowej przez robotników śląskich oraz wskutek nędzy, jaka zapanowała w rodzinach — walkę strajkową zawiesza się.

Centr. Zw. Górników wydał ulotki wzywające do powrotu do pracy.

W dniu dzisiejszym wszędzie ruch normalny został przywrócony.

Niemcy ogłoszą moratorium?

PARYŻ (PAT). Prasa francuska donosi z Berlina: W tutejszych kołach polityczno-finansowych panuje wielkie zaniepokojenie z powodu stałego obniżania się aktywności niemieckiego bilansu handlowego, który w lutym osiągnął zale-

dwie 97 milj. marek. Według oświadczenia niektórych osób dobrze poinformowanych, rząd niemiecki zmuszony będzie w konsekwencji ogłosić generalne moratorium dla wszystkich długów zagranicznych Rzeszy.

Ukryty stan wojny japońsko - sowieckiej.

LONDYN. Według doniesień z Tokio, dzisiejsza prasa japońska zamieszcza w dalszym ciągu alarmujące wiadomości o koncentracji wojsk sowieckich na granicy Mandżurji.

Wojska sowieckie koncentrowane są w rejonach: Mandżurja (stacja kolejowa) — Ołowianna, następnie zaś w okręgu Nikolsk Usuryjski — Grodiekowo, oraz w rejonie zatoki św. Ołgi.

Według obliczeń prasy japońskiej, w okręgach tych skoncentrowanych jest 200 tys. żołnierzy, silne oddziały artylerji, oraz wiele samolotów. We Władywostoku zmontowano ciężkie działa.

LONDYN. Według doniesień z Szanghaju, władze japońskie organizują zamach przeciwko władzom chińskim miasta, podległym rządowi nankińskiemu.

Na miejsce tych władz Japończycy chcą powołać nowych urzędników z pośród partji sprzyjającej Japonji.

Utworzony ma być rząd Szanghaju, który proklamuje niepodległość miasta i okolicy w promieniu kilkudziesięciu kilometrów, znajdując się pod panowaniem wojsk japońskich. Teren koncesji międzynarodowej ma być wyłączony z granic wolnego miasta Szanghaju.

PARYŻ. „L'Humanite” ogłasza alarmujące wiadomości z Mandżurji. Sytuacja staje się z dnia na dzień groźniejsza.

Na granicy sowieckiej czynione są gorączkowe przygotowania w celach agresywnych. Japończycy korzystają z ruchu Chińczyków w Mandżurji przeciwko rządowi w celu uzupełnienia swych przygotowań do ofensywy antysowieckiej.

W rozmaitych częściach strategicznych na granicy Syberji odbywa się koncentracja znacznych sił japońskich. Japoński sztab generalny usiłuje wszystko to zataić.

W chwili obecnej znajduje się w Mandżurji ponad 100 tys. wojska japońskiego, nie licząc oddziałów skoncentrowanych w Korei.

PARYŻ. Komisja spraw zagranicznych izby deputowanych wysłuchała dłuższego ekspozycji posła Bergery w sprawie konfliktu japońsko-chińskiego.

Bergery podkreśla, że jego zdaniem istnieje ukryty stan wojenny między Japonją i Sowietami. Dla potwierdzenia swych wywodów przytoczył fakty, do-

dując przy tem, że taki stan rzeczy popierany jest i aprobowany przez niektóre państwa Europy.

PARYŻ. Ostatnie depesze donoszą o trudnościach, na jakie napotykają półurzędowe negocjacje w Szanghaju między Chińczykami a Japończykami pod egidą ministrów pełnomocnych Francji, Wielkiej Brytanji, Stanów Zjednoczonych i Włoch. W pertraktacjach tych chodzi o za-

stąpienie obecnego stanu rzeczy regularnym rozejmem.

JAPONJA. (PAT). Wedle wiadomości ze źródeł chińskich ochotnicy przygotowywują się jakoby do odebrania Mukdena z rąk Japończyków. Główne siły wojskowe zostały podobno zgrupowane pod miastem. W Mukdenie został ogłoszony stan oblężenia. Miasto czyni przygotowania do obrony.

Co się dzieje za kulisami Rady miejskiej? Handlarze żywym towarem.

Na dzień wczorajszy zwołane zostało posiedzenie Rady miejskiej z odwróconym porządkiem obrad. Najpierw wbrew zwyczajowi zarządzone zostało posiedzenie tajne, na którym załatwiono szereg spraw personalnych, poczem prez. Drojanowski o godz. 8.30 wieczorem „otworzył” posiedzenie jawne, po to, by bez rozpoczęcia obrad po kilkunastu minutach posiedzenie odroczyć.

Chodziło o to, że Chadecja lwowska po afrontie uczynionym jej przez sanację (nieuwzględnienie cofnięcia rezgnacji wiceprezydenta Kolbuszowskiego) miała złożyć ostrą „zajawę” przeciw sanacji.

Sanacja za żadną cenę do tego oświadczenia dopuścić nie chciała. Za kulisami zaczęły się więc targi, które miały na celu usmierzanie gniewu obrażonej Chadecji lwowskiej.

A może jaką synekurką ugłaskać zaginionych niedawnych przyjaciół?

Właśnie o to chodzi. Wtajemniczeni mówią, że klub gospodarzy za cenę cofnięcia deklaracji obiecywał Chadecji miejsc w Zarządzie M. K. O. Ale Chadecji to nie wystarczy. Ponieważ targi nie zostały ubite, posiedzenie odroczone.

Jak widzimy, we Lwowie już tak, jak w jakiej Psiej Wólce czy innym Grajdolku.

Krach Kreugera.

Ivar Kreuger „król zapalczany”, którego najważniejsza działalność polegała na udzielaniu pożyczek państwom samopaścił w takie kłopoty, że za jedyne wyjście z nich uważał strzał we własną skroń.

Spółka, na której czele stał Kreuger, w okresie od 1925—1931 r. udzieliła 17 państwom pożyczek długoterminowych w wysokości

trzy miliardy dolarów,

czyli 15 miliardów franków. Poza to szwedzki truist zapalczany kontroluje fabryki zapalek w 45 państwach Europy, Ameryki i Azji.

M. in. w r. 1929 udzielił Kreuger pożyczki Francji w wysokości 75 milionów dolarów. W r. 1930 Francja jednak spłaciła je czempredzej, uważając warunki Kreugera za zbyt ciężkie.

W r. 1929 Kreuger pożyzył Rzeszy Niemieckiej 125 milionów dolarów, a w r. 1930 nabył obligacyj z planu Younga za 15 milionów dolarów.

Z innych państw otrzymał od Kreugera: Węgry 36 milj. dolarów, Rumunja 40, Jugosławia 22, Turcja 10, Litwa 6. Polska w r. 1925 oddała mu monopol zapalczany za 6 milj. dolarów. Nowa pożyczkę zaciągnęła Polska u niego w wysokości 28 milj. dolarów. Druga transza tej pożyczki wypadała na czerwiec 1932. Udało się ją jednak uzyskać wcześniej.

Intersy Kreugera zaczęły się chwiać z chwilą upadku banków niemieckich i austriackich i ogłoszenia w związku z tem moratorium przez niektóre państwa dłużnicze.

Greta Garbo straciła majątek.

SZTOKHOLM. Wielkie wrażenie wywołało tu samobójstwo przemysłowca szwedzkiego Lorenzena. Lorenzen cały swój majątek ulokował w walorach Kreugera. Ołbrzymie straty, poniesione wskutek śmierci Kreugera, popchnęły go do samobójstwa.

W jednym z parków sztokholmskich znaleziono zwłoki pewnego buchaltera, który otrął się również z powodu strat, poniesionych na akcjach Kreugera.

Według doniesień z Nowego Jorku, również znana aktorka filmowa, Greta Garbo padła ofiarą katastrofy koncernu kreugerowskiego. Dzienniki amerykańskie twierdzą, że straciła ona cały swój majątek.

HERBATA RIEDLA

Moloch wojny.

PARYŻ. (PAT). Biuro Spraw Socjalnych miasta Szanghaju otrzymało komunikat rządu chińskiego w sprawie strat wojennych i cywilnych, poniesionych przez Chiny podczas walk pod Szanghajem. Według tego dokumentu straty w okręgu Chapei, Kiang-Wan i Wu-Sung wynoszą 6.080 osób cywilnych zabitych, przeszło 2.000

ranionych, oraz około 10.000 zaginionych rodzin. Poza to 160.000 rodzin wygnanych zostało ze swoich ognisk rodzinnych bądź w czasie ofensywy japońskiej, bądź w czasie odwrotu wojsk chińskich. Straty materialne wyrządzone gmachom oraz dziełom sztuki wynoszą ponad 8 milionów franków.

Jeszcze ofiary wojny światowej.

WILNO. (PAT). We wsi Romaliszko bracia Romalowie oraz Józef Turło znaleźli w polu pocisk ciężkiego kalibru i zaczęli go rozbiierać. W czasie manipulacji nastąpił wybuch. Odłamkami pocisku zo-

stał rozszarpani na strzępy Piotr Romal i Józef Turło, ciężkie rany odnieśli dwaj inni Romalowie, których w stanie groźnym odwieziono do szpitala.

CO SIĘ DZIEJE Z MAŁYM LINDBERGIEM?

LONDYN (PAT). Wczoraj minął 15 dzień od daty porwania dziecka Lindberga. Według wiadomości, otrzymanych z Ameryki, zaczyna znikać nadzieja odnalezienia dziecka. W związku z tem wśród zamożnych obywateli amerykańskich wytworzyła się panika. Koła te obawiają się, że porwanie dziecka Lindberga znajdzie naśladowców.

20 Groszy
kosztuje słynny nożyk do golenia reklamowy próbny

== „SALFERS” ==
który przewyższa wszystkie wyroby w tej dziedzinie. — Pełna gwarancja za bezkonkurencyjną jakość. Wyłączna sprzedaż słynnych nożyków „SALFERS”

Perfumerja S. FEDER
Lwów, Sykstuska 7. 88

U w a g a ! Przy zakupie 5 nożyków za okazaniem niniejszego ogłoszenia 1 nożyk gratis!

Szantażystka przed sądem.

POZNAN. (Pat). Wśród niebывалого zainteresowania w sądzie grodzkim w Poznaniu rozpoczął się proces karny przeciw Marii Lewandowskiej, bohaterce głośnego skandalu szantażowego. Jak w swoim czasie donosiliśmy Lewandowska, pochodząca z poważnej i zamożnej rodziny wysłała w zeszłym roku kilkadziesiąt listów do różnych zamożnych mężczyzn zony i kilku księży. W listach tych powołując się na rzekomo bliskie stosunki, jakie łączyły ją z adresatami, domagała się okupu w wysokości od 100 do 500 zł., za milczenie. Długie śledztwo policyjne, wykryło autorkę anonimów którą aresztowano i która w śledztwie przyznała się do czynu.

Na rozprawie nastąpił pod koniec postępowania dowodowego sensacyjny zwrot, ponieważ znawcy psychiatrii profesorowie dr. Horoszkiewicz i dr. Borowicki orzekli, że nie mają wątpliwości, iż oskarżona jest umysłowo-anormalna, że jednak nie przygotowała jeszcze orzeczenia które będzie ukończony za kilka dni. Wobec tego rozprawę odroczone na dwa tygodnie.

Zaproszenie.

W myśl art. 6. statutu Funduszu emerytalnego dla Członków pol. Teatru miejsk. we Lwowie, zapraszam ogół czynnych członków pol. Teatrów miejskich a to: artystów, członków zespołu chóru, baletu i orkiestry, inspektora sceny, malarza-dekoratora i perukarza na zgromadzenie, które odbędzie się w środę dnia 30. marca 1932 r. celem dokonania wyboru 2 delegatów z grona czynnych członków do Komisji Wymiarowej, zaś w piątek 1. kwietnia 1932 dla wyboru 3 delegatów z grona czynnych członków do Komisji Odwoławczej.

W obydwu dniach o godz. 5-tej (17) popołudniu w sali prób Teatru miej. Wielkiego.

We Lwowie, dnia 14. marca 1932.

Franciszek Irzyk

Wiceprezydent miasta.

P. MACKIEWICZ OTRZYMAŁ STYPENDIUM.

WARSZAWA. (PAT). Ministerstwo oświaty przyznało stypendja dziennikarskie na rok bieżący Józefowi Mackiewiczowi (Wingo) i Eugeniuszowi Schreuttwi (Warszawa).

KRWAWA DEMONSTRACJA BEZROBOTNYCH.

PARYŻ. (PAT.). Wczoraj doszło do zajść z bezrobotnymi, którzy w liczbie około 1.500 wtargnęli do tuł. stoczni. — W czasie interwencji policji padły strzały rewolwerowe. Dwóch policjantów odniosło rany.

Pos. Waleron wyszedł z więzienia.

WARSZAWA. (PAT). Wczoraj został zwolniony z więzienia wiceprezes stronnictwa ludowego poseł Andrzej Waleron, który odbył karę trzymiesięcznego więzienia za przemówienia wiecowe w okresie przedwyborczym.

WYROK ŚMIERCI.

BRZEŻANY. (PAT). Przed tutejszym sądem przysięgłych stanął Fylyma Pańko, ze Sosonowa, pow. Podhajce, oskarżony o zbrodnię morderstwa swej żony, Julji. Jak wykazały dochodzenia, Pańko zamordował swą żonę z chęci zysku, pragnąc po jej śmierci otrzymać w spadku 2 morgi pola. W wyniku rozprawy Sąd skazał mordercę na karę śmierci przez powieszenie.

Kto jest odpowiedzialny za obecną powódź we Lwowie?

Kierownik miejskiego Zakładu Czystości Miasta p. Gończakowski nie zdał egzaminu. Gdy przed kilku tygodniami spadły obfite śniegi, p. Gończakowski tak się przechwalał swoją akcją czyszczenia miasta ze śniegu, że aż część prasy zaprosiła na przejażdżkę po mieście aby się przekonała osobiście, czego to on dokonał. I w niektórych dziennikach pełno było pochwał pod adresem tego „reimachera” za tę jego sprawność, no i za to, że daje chleb w rękę nawet bezrobotnej inteligencji, która przy odgarnianiu śniegu łopata macha niczem piórem...

Wystarczyły jednak pierwsze cieplesze promienie słoneczne, aby cała naga prawda wyszła na jaw.

To co we Lwowie obecnie się dzieje, to jest jeden wielki skandal. Niektóre ulice niżej położone zamieniły się w istne jeziora — brak tylko czółen, by komunikacja mogła się w prawidłowy sposób odbywać. Gorzej, że katastrofa w mieście bez rzeki dotknęła kilka domów!

Takie jest żniwo „wyteżonej” pracy kierownika czyszczenia miasta.

Ale trudno było czegoś lepszego spodziewać się po człowieku, który zamiast dbać o oczyszczenie miasta ze śniegu, błota i innego brudu, do której to funkcji został powołany, bawi się w organizatora szeregów strzeleckich.

„Kurier Lwowski” pisząc o „powodzi” we Lwowie przytacza ciekawą uwagę jednego z mieszczan Kleparowa (przyląconego jak wiadomo do Wielkiego Lwowa). Mówił on:

— Jakżeż miała być ta robota spełniona przed zalewem naszych mieszkań, kiedy robotnicy z Miejskiego Zakładu Czystości miasta, zorganizowani w „Strzel-

MEBLE

wszelkiego rodzaju udziela mimo kryzysu każdemu bez prośki po znacznie niższej cenie na DŁUGOTERMINOWE SPŁATY, firma „KA-TE” CZYSZ, Lwów, ul. Sobieskiego 12 tel. 43-39. 70-15

81

Prenumerujcie Dziennik Ludowy!

„Szeptane“ zgromadzenie ludowe.

Jak chłopcy odbyli poufne zebranie?

Na 6 marca b. r. zwołana została do Kęt powiatowa konferencja kół i politycznych stowarzyszeń Stronnictwa Ludowego w powiecie białskim. Parę dni przed tym zjazdem posterunki policyjne robiły po wsiach wywiady, ilu też ludzi wybiera się na wiec do Kęt. Te wywiady rozreklamowały ową konferencję tak dalece, że chłopcy myśląc, że naprawdę będzie wiec, masowo furmankami i pieszo zdążyli do Kęt. Zgromadziło się w ten sposób około 2 tysiące ludzi. Zaskoczony tem powiatowy zarząd Stronnictwa Ludowego, nie posiadając nawet odpowiedniego lokalu na pomieszczenie takiej masy ludzi, przeniósł w ostatniej chwili konferencję na teren sąsiedniej Gminy Czaniec do pustego domu. Jednak i tu zdołał pomieścić zaledwie część uczestników, którą zaopatrzone w zaproszenia.

Po otwarciu zgromadzenia, prezes Zarządu p. Hoffman złożył sprawozdanie organizacyjne, poczem zabrał głos dr. Putek. W czasie przemówienia dra Putka wszedł na salę w towarzystwie dwóch policjantów zastępca starosty i oczekując, aż mu policja zbierze materiał, uzasadniający rozwiązanie wiecu, dość długą chwilę przysłuchiwał się przemówieniu, poczem z dwoma zaproszeniami w ręku zbliżył się do stołu prezydjalnego oświadczając, że kartki te wręczono w sieni, uznał wiec za nielegalny. Wywiązał się przy tej sposobności humorystyczny dialog między drem Putkiem a zastępcą starosty. „Panie starosto, stronnictwo nasze zwołało konferencję, a pańscy policjanci rozgłosili po powiecie, że będzie wiec, zatem za zwołanie tego wiecu przyjął winny odpowiedzialność organa rządowego“. „To nieprawda“ — mówi p. Bassara, a na to odzywa się chór głosów: „Jak to nieprawda?“

O. K. R. P. P. S. we Lwowie
urządza

dzisiaj dnia 18 marca br. o g. 7 wieczór
w sali przy ul. Rutowskiego 23, II p.

ODCZYT
tow. Dra Stanisława Klimka
na temat

Teoretyczne podstawy Hitleryzmu

Po odczycie dyskusja. — Odczyt aktualny ze względu na ostatnie wybory prezydenta Rzeszy niemieckiej.

Prosimy towarzyszy i towarzyski o najlichnější udział. Obecność Zarządów Komitetów dzielnicowych i Męzów zaufania obowiązkowe.

Wiercenia w Borysławskim.

BORYSLAW. (PAT). Szyb „Parnas“ własność koncernu „Małopolska“, dowiercił w głębokości 1336 m. 15 metrów kubicznych gazu na minutę. Na drugi dzień ilość gazu spadła do 2 metrów kubicznych gazu na minutę. Szyb ten wierci się dalej.

BORYSLAW. (PAT). Celem wyrobienia zasypu w szybie „Minister Kwiatkowski“ zapuszczono świder. Świder ten został jednak przychwycony, wobec czego obcięto linowy przewód wiertniczy, by móc uchwyścić świder koroną. Prace nad wydobyciem pozostałego w otworze świdra nie dały dotychczas pozytywnych wyników, — jednakże zagwoźdzenie szybu nie nasuwa poważniejszych obaw. Prace trwają dalej.

8 murzynów - przed krzesłem elektrycznym.

NOWY JORK. Najwyższy trybunał stanu Alabamy zatwierdził wyrok śmierci, wydany na ośmiu młodych murzynów, — oskarżonych o napad na dwie białe dziewczęta. Skazani, z których najstarszy liczy 21 lat, mają być straceni na krześle elektrycznym 6 kwietnia.

Sąd przyjął za udowodnione, że murzyni, zatrzymawszy autobus, w którym obie białe dziewczęta jechały w towarzystwie siedmiu białych młodzieńców, przepędzili ich towarzyszy, poczem dziewczęta uprowadzili.

W Bułowicach policja zwołała wiec, w Osieku, w Malcu, w Witkowicach policjanci zapowiadali, że przyjedzie Witos i Putek“ itd. Dr. Putek zwraca się do zastępcy starosty, aby zlegalizował wiec i sprawa będzie załatwiona. Na to p. Bassara zasłania się brakiem upoważnienia i ogłasza formułkę, rozwiązującą wiec. Dr. Putek wzywa wszystkich do opuszczenia sali, a następnie do przybycia na salę na poufne zgromadzenie zaproszonych przez Stronnictwo Ludowe, a w szczególności zarządu kół i stowarzyszeń politycznych, za powiadając delegatowi starostwa, że jeżeli i to zebranie rozwiąże, zostanie zaskarżony o nadużycie władzy urzędowej.

Sala zapełniła się zaproszonymi, zastępca zaś starosty zachował się biernie, nie zakazując ani nie rozwiązując zebrania. Zebrania jednak nie można było rozpocząć, albowiem starosta i policja w zamiarze podsłuchiwania poufnych narad, nie opuścili sali mimo kilkakrotnych wezwań. Wobec tego dr. Putek zarządził tak zwaną „godzinę milczenia“, w czasie której zobowiązali się zgromadzeni nie przemawiać głośno, ale narady prowadzić szeptem. Po objęciu przewodnictwa, co raz to inna grupa zebranych podchodziła do stołu prezydjalnego i tu dr. Putek — szeptem zreferował jej sprawy stojące przedmiot obrad konferencji, poczem po przeprowadzeniu za pośrednictwem delegatów porozumienia ze salą, na znak przydjum, powzięto uchwały potrzebne w

drodze głosowania przez podniesienie rąk. W ten sposób ustalono skład Powiatowego Zarządu Stronnictwa Ludowego oraz wybrano komitet strajkowy, który zajmie się zorganizowaniem „strajku jarmarkowego“, skierowanego przeciw nadużyciom magistratów. Ta „godzina milczenia“ a raczej szeptania musiała być przedłużona jeszcze o drugą godzinę, a przez cały czas zastępca starosty znajdował się na sali, zachowując kłopotliwe milczenie.

Wreszcie, gdy zobaczył, że zebrani głosują odezwał się: „Widzę, że tu odbywają się jakieś narady i powzięto uchwały, co to znaczy?“. „To znaczy — mówi dr. Putek — że odbyły się narady, powzięto uchwały w obecności pańskiej, a teraz, skoro szczęśliwie skończyliśmy, — rozejdziemy się do domu“. „To jakaś prowokacja“ — odzywa się p. Bassara. „Te obelgi są zbędne — odpowiada mu dr. Putek — prawo gwarantuje nam poufność narad. Pan to prawo naruszył, nie opuszczając sali. Niech pan wskaże przepis ustawy, że w takich warunkach nie wolno obywatelom naradzić się szeptem?“

P. Bassara zamilkł, a huragan śmiechu zgromadzonych był kończącym ostemplowaniem: nowych metod sanacyjnych, mających na celu zniszczenie konstytucyjnego prawa zgromadzeń i koalicji. Zgromadzenie zakończono odśpiewaniem pieśni ludowych i okrzykami na cześć więźniów brzeskich.

Padł pod ciosem noża, gdyż nie zwrócił 5 złotych

Z Gródka Jagiellońskiego donoszą o krwawym epizodzie bójkki, między dłużnikiem i wierzycielem w Poręczach Janowskich w powiecie gródeckim.

Oto parobek tamtejszy, Wasyl Kliniszyn pozyczył koledze swemu Michałowi Czabanowi 5 zł., których Czaban nie chciał, czy też nie mógł zwrócić. Na tem tle dochodziło między nimi do sprzeczki, a wczoraj spotkawszy się, poczęli się bić. W czasie bójkki, Kliniszyn nożem zadał

Czabanowi szereg cięć na całym ciele, od których Czaban zmarł.

Zabójcę aresztowano.

Tajemnicza śmierć na tydzień przed ślubem.

W Kojełnikach pod Lwowem wydarzył się onegdaj zagadkowy wypadek, który zainteresował władze śledcze. Oto zamieszkała tam 20-letnia

KATASTROFA LOTNICZA W WARSZAWIE.

WARSZAWA (PAT). Wczoraj popołudniu chor. Szurlej odbywając lot służbowy uległ wypadkowi śmiertelnemu. Po starcie z niewyjaśnionych dotychczas przyczyn samolot stanął w płomieniach. Z podgrzewionych rozbitego aparatu wydobyły się zwłoki pilota. Na miejsce wypadku przybyła komisja celem zbadania przyczyn katastrofy.

20 Groszy

kosztuje słynny nożyk do golenia reklamowy próbny

„SALFERS“

który przewyższa wszystkie wyroby w tej dziedzinie. — Pełna gwarancja za bezkonkurencyjną jakość. Wyłączna sprzedaż słynnych nożyków „SALFERS“

Perfumerja S. FEDER

Lwów, Sykstuska 7. 88

Uwaga! Przy zakupie 5 nożyków za okazaniem niniejszego ogłoszenia 1 nożyk gratis!

„Dziennik bezrobotnego“.

Kto otrzymał 1-szą nagrodę?

Instytut Gospodarstwa Społecznego na jesieni r. ub. ogłosił konkurs na dziennik bezrobotnego pracownika fizycznego.

Na konkurs nadesłano przeszło 700 prac, nad oceną których sąd konkursowy pracował przez dwa miesiące. Wczoraj sąd w składzie: dr. Tad. Boy-Zelenicki, St. Stempowski, Tad. Szturm-de-Strem, And. Zdanowski, i tow. Br. Ziemięcki ustalił ostateczny wynik konkursu. Pierwszą nagrodę w kwocie 150 zł. otrzymał p. Robert Ostapiczuk z Wygody, woj. stanisławowskiego, dwie drugie nagrody po sto zł. Andrzej Bender z Zawonia i Piotr Pajczuk z Warszawy trzecią 50 zł. Michał Kołodziej z Sosnowca, oraz ośmiu nagród czwartych po 25 zł. Fr. Firh z Cieszyńska, Zb. Kobylński z Warszawy, Wikł. Pietruszka z Łodzi, Bol. Motyl z Łodzi, Wacław Olkuśnik z Czeszochowy, Różański z Luzina pow. morski, Stankowska Stefania z Warszawy i Józef Worobiec ze Lwowa.

Potop na Kleparowie.

Co robi Zakład czyszczenia miasta?

Wczoraj o godz. 6. wiecz. ul. Źródłana św. Józefa i plac im. Kazimierza Kiekiego — na pograniczu Lwowa — Kleparowa stanęły pod wodą. Zaledwie po całonocnej pracy onegdaj zdołano usunąć zebrane na tej przestrzeni wody, gdy pod wieczór napłynęły nowe jej masy. Ul. Źródłana zalana została na wysokość pół metra na przestrzeni około 100 m. Woda zalala piwnice i parterowe mieszkania. Chodniki pod wodą.

Szczególnie nawiedzony został ponownie duży dom przy ul. Źródłanej 1. 78, położony blisko w podwórzu, zalany z wszystkich stron. Na przestrzeni kilkunastu metrów rzucono deski, któremi odbywa się jedyna komunikacja z zalanym dookoła domem. Woda wtargnęła do mieszkań i między innymi zalala pokój i kuchnię obłożnie chorej Jетки Kammermann. Woda w tych ubikacjach dochodziła półmetrowej wysokości i prawie sięgała do łóżka ciężko chorej. Mieszkaniec jest zalany kilkanaście. O jakiegokolwiek akcji ze strony Miejskiego Zakładu czyszczenia miasta ani śladu. Znowu musiała podjąć akcję ratunkową straż pożarna. Wykopano poprzez gościniec wążutki rów i odpro-

wadzano nim wodę do rowu na plac Kazimierza Kiekiego. Strażacy pracowali przy świetle reflektora, gdyż na ulicy niema ani jednej latarni. O godz. 8 wiecz. zdołano odprowadzić niewielką ilość wody, toteż prawdopodobnie praca potrwa przez całą noc.

Ciele za trzy złote.

Polska stała się krajem „mlekiem i miodem płynącym“. Wszystkiego jest w bród i bydła i mleka i zboża i drzewa, sęk tylko w tem, że na kupowanie tych darów bożych niema pieniędzy. I wiec, która dawać się od nadmiaru produktów rolnych i hodowlanych — przeżywa lata, jakich nie przeżywała nawet w czasie wojny. Kilkunastomorgowe gospodarstwa, nie mówiąc

o karłowatych, idą pod młotek, bo chłopcy nie mają gotówki na płacenie podatków.

Skąd się nagle wziął „nadmiar“ zboża, czy bydła? Czy rzeczywiście na kraj nasz spadła „kleśka“ urodzaju?

Nie, tylko zabrakło nabywców. Pomimo miesłychanej taniości produktów wsi miasto kupuje dziś mniej niż przed paru jeszcze laty, kiedy ceny artykułów pierwszej potrzeby były znacznie droższe niż obecnie. Właściciele sklepów spożywczych, rzeźnicy, masarze mają dziś znacznie mniejsze obroty, niż w latach poprzednich, co dowodzi, że i „taniość“, która jest nie- szczęściem wsi, nie pomogła.

Przyczyna tego zjawiska nie trudna do rozwiązania. Bezrobocie i nędza mieszkańców miast stały się przyczyną kleśki wsi. Wieś, która w normalnych warunkach mogłaby być masowym konsumentem produktów przemysłowych, dziś wskutek braku środków pieniężnych decydująco wpływa na zmniejszenie produkcji przemysłowej, na zamykanie i bankructwo fabryk i handlow, na zwiększenie bezrobocia. Tak zająbiają się o siebie interesy wsi i miast.

Nieszczęśliwy chłop topi cieleta, jeżeli nie chce ich sprzedawać po 3 zł. za sztukę, a na brukach miast ludzie padają z głodu, albo z rozpaczy kulą w skroń skracają sobie życie.

Oto bezsens obecnych stosunków gospodarczych, których ci, co wzięli na siebie rządzenie krajem i odpowiedzialność opanować nie potrafili.

Długo to wszystko jednak nie potrwa, bo cierpliwość ludzka ma przecież swoje granice.

Co Polacy amerykańscy piszą o Polsce

Wobec uchylecia przez sąd okr. Wydział VI. karny we Lwowie, konfiskaty artykułu pod powyższym tytułem, dokonanej przez lwowskie starostwo grodzkie. Powtarzamy jeszcze raz inkryminowany artykuł.

W „Przewodniku Katolickim“ wychodzącym w New Britain (St. Zjednoczone), proboszcz

ks. Bujanowski, tak informuje czytelników na temat stosunków w Polsce:

Niektórzy nas zapytują, czy czas na stałe jechać do Polski, i czy w Polsce będzie lepiej po procesie więźniów brzeskich.

Znając dobrze stosunki w Polsce i w Ameryce radzimy wam, żeby nikt nie jechał na stałe do Polski. Bieda jest w Ameryce, ale i w Polsce nie lepiej. Gdyby dziś w Polsce wolno było każdemu jechać do Stanów Zjednoczonych, mówimy bez żadnej przesady, w jednym roku z dziesięć milionów Polaków wyjechałoby do Stanów Zjednoczonych.

Jeżeli ktoś z podroznych zapyta na wsi człowieka, który był w Stanach Zjednoczonych, a obecnie jest w Polsce na gospodarstwie i pełno ma domowego inwentarza i drobitu, odpowiada: woł w Ameryce suchy chleb, i wodę niż w Polsce mięso, bo mi tam na suchym chlebie lepiej byłoby, niż tu na mięsie.

W Polsce nie byłoby tak źle, jak sobie ludzie wyobrażają i myślą. Niech tylko wybiorą lepszych senatorów i posłów, niech się wezmą wszyscy do pracy i zaprowadzą lepsze prawa i porządku, niech wojskowym każą porzucić rządy państwowe i patrzeć tylko swego obowiązku w wojsku i t. d. — w Polsce tedy będzie daleko lepiej i tylko pod tymi warunkami można jechać i osiedlać się w Polsce, bo to jest kraj bogaty i naród pracowity.

Ogłoszenia do numeru świątecznego przyjmuje Administracja.

Kronika.

Lwów, 18 marca 1932

TEATR WIELKI:

Piątek o 7.30 „Dziady”.
Sobota o 4 Akademia Korpusu Kadetów.
Sobota o 7.30 „Dziady”.
Niedziela o 3.30 „Ludzie w hotelu”.
Niedziela o 7.30 „Dziady”.
Poniedziałek o 7.30 Opera.
Wtorek o 6 „Dziady”.

TEATR ROZMAITOSCI:

Piątek o 8 „Szczęście od jutra”.
Sobota o 8 „Szczęście od jutra”.
Niedziela o 4 „Rozy”.
Niedziela o 8 „Szczęście od jutra”.
Poniedziałek o 8 „Święty płomień”.
Wtorek przedstawienie zawieszono.

ATRAKCYJNA impreza artystyczna, będąc niewątpliwie nową Łąką Lwowską, które przygotowuje Syndykat Dziennikarzy Polskich we Lwowie na dzień 1 kwietnia b. r. Pełne humoru i dowcipu Łąki najpopularniejszych postaci, wysoki poziom artystyczny całości, zapewniają tej imprezie niebawomy sukces.

Z TOW. PRZYJACIÓŁ SZTUK PIĘKN. WE LWOWIE. Otwarta Wystawa Szczepta Szkaliszczyków „Rogate serce” budzi duże zainteresowanie. Krytyka podnosi nazwiska Boratyńskiego, Bryndzy, Fraczka, Konarskiego i Zechowskiego nie pomijając naturalnie mistrza szczeptu Szkaliszkiego. Również kolekcje prac Kunego, Lama i Malermana zasługują na oglądnięcie ich.

Wystawa otwarta jest codziennie od godz. 10. do 15 popołudniu.

SENZACYJNA premiera w Teatrze żydowskim. Występujący zespół Sieglów z Sewillą Pastor na czele, cieszy się olbrzymim powodzeniem. Tak wykonawcy, jak i repertuar pozyskały sobie pełne uznanie prasy i szerokiej publiczności. Dziś o godz. 8.15 wiecz. odbędzie się premiera doskonałego przeboju komedio-muzycznego p. t.: „Dos Bas — Jechidkele”.

Przedstawienie „Dziadów”.

Dziś o godz. 7.30 wieczorem, odbędzie się w Teatrze Wielkim premiera „Dziadów” które pierwszy raz w historii teatru ukaza się w całości.

Całość poematu ujęta została w pięć spraw: I. Prolog, II. Upiór i obrzęd Dziadów, III. U księża, IV. Więzień, Anioł Stróż, Duchy nocne, Scena wiezienna, Widzenie Ewy, Widzenie Księdza Piotra, V. Salon warszawski 1823 r. Sen senatora, Bal Dziadów, Muzyka ułożona na motywach Gomółki, Chopina, Moniuszki, Mozarta, Beethovena, Haydna, Pergoliesego Ogińskiego i Paderewskiego. Reżyserja Leona Schillera, dekoracje Andrzeja Pronaszki, kierownictwo muzyczne Zdzisława Górzyńskiego. Początek punktualnie o godz. 7.30 wiecz.

KRADZIEŻE. Reichmanowi Zacharjaszowi (Rapaporta 31), dnia 15. bm. między godz. 17 — 18, skradziono płaszcz damski selskiński, oraz bieliznę damską i męską ogólnej wartości około 450 zł.

Brandtowi Abrahamowi (Lwia 6), w nocy z dnia 16 na 17 bm. nieznanymi sprawcami zerwano 3 klódek i otwarto zamek przy drzwiach składu skór. w ul. Żółkiewskiej, skradli 25 tuzinów skór boks, czarnych i kolorowych, wartości 4.000 zł.

Honikowiczowi Eugenjuszowi (Dominikańska 4), nieznanymi sprawcami skradli z pracowni kilka futer męskich, oraz kilka skórek o niestalonej na razie wartości.

POTRĄCONY PRZEZ AUTO. Chaim Perlmuter lat 6. (Słoneczna 29), został potrącony przez auto, LW. 90420, stanowiące własność Gazowni miejskiej, a prowadzone przez szofera Kocjółka Władysława. Skutkiem potrącenia doznał on zderzenia naskórka na policzku, oraz na dnie.

ARESztOWANI ZOSTALI: Maliszewski Michał, lat 35 zam. Graniczna 5, jako podejrzany o kradzież.
Hutzig Abraham, lat 32, bez miejsca zam. jako wydalony ze Lwowa.

Reinhardz Samuel lat 32, bez miejsca zam. celem stwierdzenia tożsamości osoby.

Tomkiewicz Grzegorz bez miejsca zam. za włóczęgostwo.
Rubaj Michał, zam. Ciasna 16, w Zamarstynowie, za wywołanie awantury w stanie pijanym przy ul. Głowińskiego.

Weintraub Róża, bez miejsca zam., Szczurek Zofia, bez miejsca zam. i Ziemiński Tadeusz, lat 40, bez miejsca zam. wszyscy za włóczęgostwo.

POKWITOWANIE. Na rzecz strajkujących górników składa Zw. Zyd. Prac. handl. i biurowych zł. 15.30. Dalsza akcja w toku. X. Y. na pow. cel. zł. 4.10.

Komunikaty.

PORADNIA Rob. Tow. Przyjaciół Dzieci we wtorek przed świętami, i we wtorek po świętach będzie nieczynna, we wszystkie inne wtorki, specjalistka lekarka bezpłatnie udziela porad w sprawie dzieci, trudnych do prowadzenia.

LW. ORG. MŁODZ. TUR. W poniedziałek, 21. b. m. o godz. 19-tej odbędzie się zebranie organizacyjne członków wszystkich 3-ich Kół Lw. Org. Młodz. TUR. w lokalu przy ul. Rutowskiego. Obecność wszystkich obowiązkowa.

Komitet Wykonawczy.
W NIEDZIELE, 20. marca w kinoteatrze „Marysienska” (plac Smolki) odbędzie się wykład doc. dr. Proguńskiego p. t.: „Jak żywić dzieci?” Początek o godz. 10.30 przedpołudniem.

KURS DOLARA.

WARSZAWA, 18 marca (tel. wł.).
Dziś w obrotach prywatnych kurs dolara wynosi 8.89.

Droga niczyja... Skargi mieszkańców Lewandówki.

Stara to bajka, a raczej prawda, że we Lwowie peryferje i przedmieścia traktuje się po macoszemu. Chyba że na peryferjach ma parcele jakiś dygnitarz magistracki, to wtedy wymości się szeroka droga jak n. p. na Pasiekach, a którą to drogą, nawet pies z kulawą nogą nie chodzi (kto nie wierz, niech zobaczy).

Lewandówka ma to nieszczęście, że żaden z jej mieszkańców nie jest taką „szyszką” żeby aż trzeba było budować drogę dla nie walania lakierków, ale też mieszkańcy jej nie mają takich „córnotłoch” pretensyj, wystarczy dla nich całkowicie najwyklesza droga, utrzymana w takim stanie, by móc przez nią tylko jako tako przejeżdżać. Chyba mają do tego prawo, choćby z racji takich samych ciężarów podatkowych jak mieszkańcy śródmieścia.

Oto w sprawie złych dróg na Lewandówce, otrzymujemy następujące pismo:

Do kogo należy utrzymanie przejścia od rogatki gródeckiej do mostu Lewandowskiego? Przejście to jest straszne, ma dwa tunele —

nawet w dzień ciemne, — obecnie zawalone całkiem śniegiem. Śnieg topi się na górze i strumienie wody leją się przechodniowi za kołnierze, broczącemu przytem po kolana w wodzie. Nie mówi się już o płynach ściekających z parowozu. Wieczorem woda przymarza i tunele stają się pułapką czyhajacą na całość kości przechodniów.

Góra rozbija się sobie głowę, bo tunel jest niski, a dołem lamiesz nogi, na dołach i wodolach. A przecież drogą tą przechodzą pracownicy kolejowi, tramwajowi, zamieszkał na Lewandówce.

Dziwne tylko, że drogą tą nie zainteresował się komisariat 7. dzielnicowy, który mieści się tuż przy przejściu tunelów.

Ale komisariat wykazuje taką indolencję, że nawet nie wie do kogo należy ta droga, czy do kolei, czy do Magistratu. Tego nie wiedzą i mieszkańcy. I tak jedni klną koleją, inni Magistrat.

Fran. Pawłowski.

Z dymem pożaru poszły 23 zagrody i szkoła pod Rawą Ruską.

W nocy z 16 na 17. marca b. r. we wsi Korczew pod Rawą Ruską wybuchł olbrzymi pożar. Pastwą pożaru padł budynek szkolny i 22 zagrody, pozabawiając nauki dzieci całej wsi, i pozabawiając 32 rodziny dachu nad głową.

O godzinie 3 nad ranem, krytycznej nocy, z niewiadomych dotąd powodów wybuchł pożar w stodole Stefana Nowosada.

Momentalnie ogień bez przeszkód przerzucił się na sąsiednie zabudowania, tak, że nim zdążyło się zorganizować, kilkanaście budynków było już w ogniu. Grozę położenia potęgował fakt,

że ogień zaskoczył mieszkańców we śnie, tak, że do końca nie było wiadomo, czy są straty w ludziach.

Groźnemu żywiołowi ognia sprzyjał wiatr, tak że zachodziła obawa, że cała wieś pójdzie z dymem. Dzieki jednak akcji ratunkowej, która mimo nadzwyczajnych trudności, ogień zlokalizowała, spaliło się 23 budynki gospodarskie, oraz 23 domy mieszkalne, oprócz budynku szkoły, który spłonął najpierw.

Ofiar w ludziach na szczęście nie było. Straty wynoszą 80 tys. złotych.

Tragiczna śmierć staruszki.

W Borkach Dominikańskich obok Brzuchowic, 72-letnia Katarzyna Bilakowska, poleciała parobkowi swojemu Wasyłowi Swyszczowi wykonanie pewnej pracy w ogrodzie. Gdy Bilakowska ziawiwszy się w stodole stwierdziła że Swyszcz polecenia jej nie wykonał, poczęła mu robić wymówki. Poirytowany tem, zuchwały parobek uderzył staronawę w twarz tak silnie, że że upadła na ziemię i wyzionęła ducha na miejscu. Zabójcę aresztowano.

A więc jak już podaliśmy

25 kwietnia.

Wczorajsza prasa popołudniowa i dzisiejsza poranna przynosi potwierdzenie podanej przez dziennik wiadomości, że proces

MALGORZATY GORGON

rozpocznie się 25 kwietnia b. r.

Trybunałowi przewodniczyć będzie prez. Antoniewicz oskarża prok. Lamewski, a broni dr. Akser.

Repertuar kin lwowskich.

APOLLO: „Purpurowa gondola”.
CASINO Trader Horn W. S. Van Dyke’a.
CHIMERA: „Pieśniarz Paryża” M. Chevalier.

GRAZYNA: „Z rozkazu księżniczki”.
KOPERNIK: H. Stenkiewicza „Quo vadis”.
LEW: „Legion walczyli”.
LUNA: „Rozbiki życiowe” i komedia.
MARYSIENKA: H. Stenkiewicza „Quo vadis”.

MIRAZ: „Przeznaczenie” oraz „Dama kamelotowa”.

OAZA: „Czterech z Legji”.

PALACE: „Cygańskie romanse”.

PASAŻ: Nieczynny z powodu rekonstrukcji.

PAN: „Dzieje grzechu” oraz „Ksteżniczka”.

Jazz-Bandu.

PROMIEN: „Intrygant” w gł. roli Emil Jannings.

SŁONCE: „Władczyni dolara” i „Neapolitańczyk”.

STYLOWY: Maska Erwina Reenera oraz występ Mirskiego.

UCIECHA: „Król nocnych klubów” oraz „W stepach Arizony”.

Wolne posady i miejsca pracy.

PRACOWNICY UMYŚLOWI.

Wolne zawody.

MIASTO GRYBÓW ogłasza konkurs na posadę lekarza weterynaryjnego. — Podania także wnosić do końca marca.

Siły biurowe, administracyjne i t. p.

WSPÓLPRACOWNIK biurowy potrzebny. Wiadomość: Łomża — Biuro informacyjne — Dworna 6.

TECHNIK dentystryczny potrzebny. Wiadomość: Krzemiec — lekarz-dentysta — Szjberg.

Agenci, akwizytorzy, zastępcy itp.

Lwów.

AGENCI (ki) potrzebni. Wiadomość: Zyblikiewicza 44, lewy parter, od 6—8.

Zamiejscowe.

PRZEDSTAWICIELE potrzebni. — Wiadomość: „Par” — Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11 — pod 10.82.

ZAWODY KWALIFIKOWANE.

Lwów.

FRYZJER DAMSKI lub fryzjerka oraz manicurzystka potrzebni. — „A la garçon” — Gródecka 51.

FRYZJER DAMSKI i fryzjerka damska poszukiwani. — Wiadomość: „Institut” — Łyczakowska 19.

FRYZJER praktykant potrzebny. — Wiadomość: Fryzjerna — Jabłonowskich 1. 34a.

FRYZJERKA praktykantka potrzebna. — Wiadomość: Drucker — Rutowskiego 24.

KRAWIEC pomocnik potrzebny. — Wiadomość: Finsandter — Zniesienie — Słowackiego 1.

HAFCIARKI potrzebne. Wiadomość: Hoffmana 4, II p.

MODNIARKA praktykantka potrzebna. — Wiadomość: Werber — Rynek 19.

MODNIARKA potrzebna. — Wiadomość: „Maison Golle” — Kopernika 17.

Zamiejscowe.

OGRODNIK, dobry myśliwy potrzebny. Wiadomość: Letnisko, Łazy Wańkowa-Olszanica, k. Ustrzyk.

KAWIARKA i KELNERKA potrzebne. — Wiadomość: Warszawa — „Kawiarnia Wenecka” — Marszałkowska 104.

SŁUŻBA DOMOWA.

Lwów.

PANNA kwalifikowana lub pielęgniarka potrzebna. — Wiadomość: Kopernika 29a i p. m. 7.

KUCHARKA potrzebna. — Wiadomość: Wagilewicz 3, II p. na prawo.

KUCHARKA i POKOJOWA potrzebne. Wiadomość: Jabłonowskich 42 m. 1.

SŁUŻĄCA z gotowaniem potrzebna. — Wiadomość: Gołaba 9, I p. na prawo.

SŁUŻĄCA do wszystkiego potrzebna. — Wiadomość: Wieselberg — 3-go Maja 2.

SŁUŻĄCA do wszystkiego potrzebna. — Wiadomość: Dentysta Blind — Potockiego 52 lub Lenartowicza 23.

SŁUŻĄCA do wszystkiego potrzebna. — Wiadomość: Preminger — Kleinowska 3 m. 5.

RÓŻNE.

Lwów.

ROBOTNICA potrzebna. — Wiadomość: Introligatornia — Sobieskiego 28.

PANNA do konfekcji potrzebna. — Wiadomość: Krawiec damski Flick — Blacharska 20.

PANNY do szycia przyjmie Berta Kindler, Akademicka 28.

PODRECZNĄ przyjmie krawiec damski Selzer, — Krakowska 26.

Dalszy wykaz wolnych posad w następnym numerze.

20 Groszy

kosztuje słynny nożyk do golenia reklamowy próbny

„SALFERS”

który przewyższa wszystkie wyroby w tej dziedzinie. — Pełna gwarancja za bezkonkurencyjną jakość. Wyłączna sprzedaż słynnych nożyków „SALFERS”

Perfumerja S. FEDER

Lwów, Sykstuska 7. 88

Uwaga! Przy zakupie 5 nożyków za okazaniem niniejszego ogłoszenia 1 nożyk gratis!

Program radjowy

SOBOTA, 19. marca.

10.50. Finał tradycyjnego marszu Sulejówek — Warszawa.

11.45. Przegląd prasy krajowej.

11.58. Sygnał czasu, hejnał i odczytanie programu na dzień nast.

12.10. „Żywy numer czasopisma kadeckiego” — „Orleta”.

12.45. Koncert z płyt gramofonowych.

13.10. Komunikat meteorologiczny.

13.15. Komunikat gospodarczy.

15.00. Płyty gramofonowe.

15.15. Wiadomości wojskowe.

15.25. „Legenda i prawda o zamku hrzeżańskim” wygl. p. W. Bunikiewicz.

15.50. Audycja dla dzieci starszych.

16.10. Odczyt dla maturzystów.

16.30. Płyty gramofonowe.

17.10. Odczyt z Warszawy.

17.35. Płyty gramofonowe.

17.50. „Trzy wykrzykniki” w opr. p. W. Budyńskiego.

18.05. Program dla dzieci.

18.30. Koncert dla młodzieży.

18.50. Rozmaitości.

19.10. Odczytanie programu na dzień nast.

19.15. Skrzynka pocztowa rolnicza, koresp. b. omówi inż. W. Tarkowski.

19.25. Płyta gramofonowa.

19.30. Kult bohaterów, fejteton p. dr. Jana Rogowskiego.

19.45. Prasowy dziennik radjowy.

P20.00. „Na widnokręgu”.

20.15. Muzyka polska i polska pieśń.

21.35. Fejteton.

21.50. Dodatek do pras. dzien. radjowego.

21.55. Komunikat meteorologiczny.

22.00. Utwory Chopina w wyk. Mikołaja Oriowa.

23.00. Koncert zespołu mandolinistów. „Serenada” pod dyr. R. Malewskiego.

Komunikaty Uniwersytetu Lud.

I T. U. R.

Piątek, 18. b. m. godz. 18-ta Zw. Automobilistów — Wieczór dyskusyjny. tow. Froelich.

Piątek, 18. b. m. godz. 19-ta ZZZ. Odczyt p. prof. St. Machniewicza p. t.: „Światopogląd nowej sztuki”.

Sobota, 19. b. m. godz. 19-ta Zw. Prac. Kom. Wieczór dyskusyjny na temat zadań Klas. Zw. Zawodowych. — tow. Froelich.

OGŁOSZENIA

Nowo utworzony Magazyn Obuwia

Marji Pstruchowej

Lwów, ul. Halicka 11.

poleca obuwie wszelkiego rodzaju: męskie, damskie, dziecięce, obuwie domowe, kalosze, śniegowce i t. p.

— Ceny reklamowe niskie. —

MEBLE I SPRZĘT

ZANIM zakupisz MEBLE, przyjdź a przekonasz się, że takowe otrzymasz najtaniej u HESZLESA, Lwów, KOPERNIKA 23 Róg ul. Wronowskiej. — Firma ta sprzedaje na raty długoterminowe, a to na dwa lata MEBLE wszelkiego rodzaju po cenach konkurencyjnych i ściśle gotówkowych. 181

KUPNO I SPRZEDAŻ

WAŻNE dla miłośników i posiadaczy gramofonów. 30 płyt miesięcznie za 5 zł. pierwsza wypożyczalnia i sprzedaż płyt oraz gramofonów „OLIMPIA” Lwów, plac Strzelecki 12 a. (róg ul. Grodzkiej) Telefon 13-33. Na zabawy i przyjęcia domowe, wypożycza się gramofony i płyty na dzień pojedyncze. — Przyjmuje się gramofony do naprawy. 34

BATERIE CODZIENNE ŚWIEŻE po 50 groszy sprzedaje „LUX” Akademicka 14. Latarki elektryczne od zł. 1.50.

PRZEMYSŁ I REKODZIEŁO

WYTWÓRNIA dywanów smyrneńskich ręcznej roboty. Naprawa dywanów perskich, oraz wszystkich innych, jakoteż kilimów. Welna kanwa, wry na składzie. Terkel, Sobieskiego 21. Tel. 43-38.

ZA DARMO CHODNIKI. Pozbieraj odpadki materiałów, poszywaj, przynies do Kłami Kawuty. Ossolińskich 10. 62.